

PANORAMA wielkopolskiej kultury

BIBLIOTEKI MUZEA REGIONALNE OŚRODKI KULTURY STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NR 5(120)/2020



Fot. archiwum Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzichowie, filia Bolewice



Metamorfoza filii miedzichowskiej Gminnej Biblioteki Publicznej w Bolewicach (powiat nowotomyski). Nowy budynek biblioteczny otworzono we wrześniu 2020 roku. Modernizację filii przeprowadzono dzięki funduszom pozyskanym z programu MKiDN „Infrastruktura Biblioteka 2016-2020”.

Więcej na s. 3.

Nagrody literackie i nominacje dla autorów książek wydanych przez Wydawnictwo WBPiCAK



Jury **Nagrody Literackiej Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie** z siedzibą w Londynie przyznało nagrody za twórczość w roku 2019. Wśród nagrodzonych znalazła się Katarzyna Zechenter, której tom poetycki „Tam i tutaj”, uznany za najlepszą książkę roku 2019.

Katarzyna Zechenter – poetka, historyk literatury i kultury polskiej na University College London, doktor nauk humanistycznych Uniwersytetu Michigan – w swej twórczości poetyckiej porusza tematy bliskie i zarazem odwieczne: odchodzenie, śmierć, przemijanie. Humanitarny ładunek tej poezji tkwi w czułym i przyjaznym traktowaniu człowieka i natury, w ciągłym poszukiwaniu dobra i piękna, należących do niezniszczalnych potrzeb ludzkości.



Katarzyna Zechenter, fot. archiwum WBPiCAK



Wśród trzech pisarek, nominowanych do tegorocznej Nagrody-Stypendium im. Stanisława Barańczaka w ramach Poznańskiej Nagrody Literackiej, znalazła się Joanna Żabnicka, autorka tomu poetyckiego „Koniec lata”, który ukazał się w 2019 roku.

Joanna Żabnicka – opublikowała tomik „Ogrodnicy z Marly” nominowany do Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej Silesius w kategorii debiutu. Laureatka Medalu Młodej Sztuki i Stypendium Artystycznego dla Młodych twórców, dzięki któremu ukazała się jej druga książka - „Koniec Lata”. Lubi gotować i śiać.



Joanna Żabnicka, fot. CK ZAMEK



Informujemy, że w październiku zmienił się redaktor odpowiedzialny za Panoramę Wielkopolskiej Kultury. Nową redaktorką jest Agnieszka Waligóra – absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, która obecnie pracuje też nad rozprawą doktorską poświęconą polskiej poezji najnowszej.

PISZCIE DO PANORAMY!

agnieszka.waligora@wbp.poznan.pl
panorama@wbp.poznan.pl

Panorama Wielkopolskiej Kultury:
pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury
Adres: ul. Bolesława Prusa 3, 60-819 Poznań
Tel.: (61) 66 40 850, Fax: (61) 66 27 366
Redaguje kolegium: Iwona Smarsz, Justyna
Stoltmann-Prędką, Magdalena Bzdawka, Magda-
lena Rusnok, Magdalena Słocińska, Agnieszka
Waligóra (sekretarz redakcji)
e-mail: panorama@wbp.poznan.pl

internet: www.wbp.poznan.pl
Opracowanie graficzne: Dorota Bojkowska
Skład i tkanie: Anna Milejska
Wydawca: WBPiCAK w Poznaniu
Druk: WBPiCAK w Poznaniu
Materiały publikowane w „Panoramie Wielkopolskiej Kultury” pochodzą od zainteresowanych bibliotek, ośrodków kultury oraz muzeów województwa wielkopolskiego. Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, opracowania i skracania tekstów.

Serwisy www.wbp.poznan.pl oraz www.folklor.pl zrealizowała firma Webkameleon Sp. z o.o.



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Inauguracja 5. Wielkopolskiego Festiwalu Fotograficznego im. Ireneusza Zjeżdżałki w Poznaniu

Fot. P. Kosicki



W szczególnych warunkach epidemicznych i z najwyższą starannością o bezpieczeństwo odbiorców, w dniach 15-30 października odbył się 5. Wielkopolski Festiwal Fotograficzny im. Ireneusza Zjeżdżałki.

Za nami uroczysta inauguracja i otwarcie głównej wystawy Festiwalu „Śladami Mistrzów” w Galerii w Jezuitów w Poznaniu. W czasie wernisażu, pomysłodawca i realizator projektu, wieloletni pracownik WBPiCAK – Władysław Nielipiński, podziękował wszystkim twórcom, organizatorom i osobom zaangażowanym w ten wieloaspektowy, obejmujący swoim zasięgiem całą Wielkopolskę, projekt artystyczny i edukacyjny. Głos zabrał także kurator, świetnie zaaranżowanej i starannie zrealizowanej w przestrzeni Galerii w Jezuitów wystawy „Śladami mistrzów”, Bogusław Biegowski. Dzięki takim wydarzeniom, pamięć i twórczość działających na wielkopolskiej prowincji artystów i animatorów zostaje nie tylko przywrócona, ale staje się także źródłem inspiracji dla nowego pokolenia fotografów. Ważnym momentem uroczystości było wręczenie, przyznawanej cyklicznie Nagrody „Fotokreatora” Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, za twórczość fotograficzną i animowanie fotografii w województwie wielkopolskim. W tym roku statuetka „Fotokreatora” trafiła w ręce Mariusza Urbanowicza z Kolektywy Fotograficznego Świetlica. Wernisaż zakończyła prezentacja wydanego przez Stowarzyszenie Rod Wieża 1916 – Ostrzeszów, albumu poświęconego Antoniemu Bajerleinowi, artyście i animatorowi amatorskiego ruchu fotograficznego w południowej Wielkopolsce w latach 1961-1991.

Inauguracji Festiwalu towarzyszyła tak-



Fot. P. Kosicki



Fot. P. Kosicki

że premiera pięknie przez WBPiCAK wydanego katalogu pt. „Śladami Mistrzów”, będącego kompendium materiałów i informacji na temat 5. Wielkopolskiego Festiwalu Fotograficznego im. Ireneusza Zjeżdżałki oraz Konkursu „Moja Wielkopolska” 2020. Festiwal trwa w wielu wielkopolskich galeriach, domach kultury, bibliotekach... Warto choć na chwilę oderwać się od szarej rzeczywistości i zanurzyć w kulturze.

Władysław Nielipiński
WBPiCAK Poznań

Otwarcie biblioteki w Bolewicach

Biblioteka w Bolewicach po remoncie oraz rozbudowie będzie miejscem integrującym i aktywizującym lokalną społeczność oraz środowiska kreatywne w gminie Miedzichowo. Planowane są działania edukacyjne z zakresu nowych technologii w postaci warsztatów i wykładów.

Piętrowy budynek wybudowany w latach siedemdziesiątych został kompleksowo wyremontowany. Biblioteka jest obecnie przestrzenią bezpieczną i przyjazną czytelnikowi w każdym wieku, w nowej odsłonie przekształciła się w nowoczesną placówkę kultury i dostępu do wiedzy.

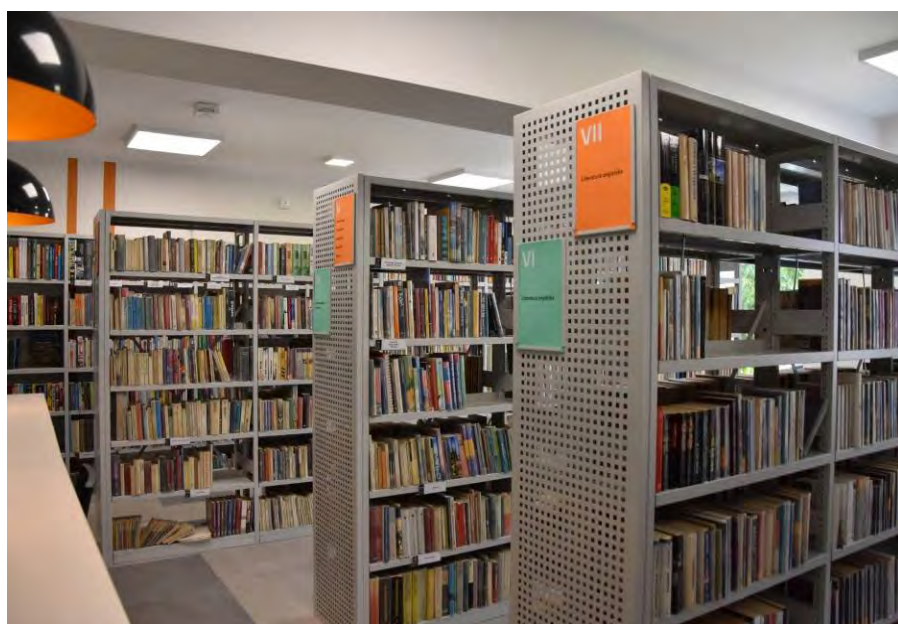
Przed wejściem do biblioteki ustawiony został Bibliobox dla zapracowanych, czyli wrzutnia książek, powstała także platforma dla niepełnosprawnych z dojazdem na parter.

– Mam nadzieję, że to miejsce bardzo szybko stanie się wizytówką Bolewic. A my bibliotekarze będziemy starać się, aby to było miejsce dla wszystkich – dla mieszkańców, młodzieży, dzieci, rodzin oraz osób samotnych – mówiła Anna Plewa, Dyrektor GBP w Miedzichowie

Wydarzeniem towarzyszącym otwarciu nowych przestrzeni bibliotecznych jest prezentacja części wystawy I edycji międzynarodowego konkursu na projekt ilustrowanej książki dla dzieci Wydawnictwa Dwie Siostry: Jasnowidze.

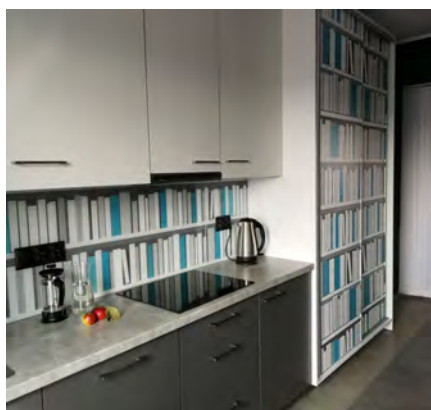
Pamiętkowego przecięcia wstęgi dokonali Wójt Gminy Miedzichowo dr Stanisław Piechota, Starosta Nowotomyski Andrzej Wilkoński, Poseł na Sejm RP Marcin Porzucek oraz Dyrektor Biblioteki Publicznej w Miedzichowie Anna Plewa.

GBP w Miedzichowie



Piękne aranżacje budynku wykonane przez projektantki Ewę Łodygę oraz Martę Widajewicz-Nowakowską to nie tylko kwestia poprawy wyglądu i funkcjonalności ale przede wszystkim doprowadzenia budynku do stanu, który nie zagraża czytelnikom, pracownikom i gościom. Z małych pomieszczeń, powstały duże, komfortowe wnętrza, wypożyczalnia, która znajduje się na parterze projektantki wydzieliły strefy: dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Na piętrze znajduje się sala spotkań dla około 50 osób, czytelnia, 2 biura oraz aneks kuchenny.

GBP w Miedzichowie



Fot. Gmina Biblioteka Publiczna w Miedzichowie, filia Bolewice

Krotoszyn ze zbrodnią w tle

W środę 16 września 2020 r. odbyło się spotkanie autorskie z Jolantą Bartoś, absolwentką dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Wrocławskim.

Przygodę z literaturą rozpoczęła od bajek opowiadanych młodszemu bratu, potem powstały liczne historie pisane do szuflady. Debiutowała w 2016 powieścią *Niepokorna*. Następnie wydała takie powieści jak: *Jad* (2017), *Fatum* (2018), *Oblęd* (2018), *Uwięzieni w Galerii Lochy* (2018), *80 gramów* (2018), *Furia* (2019), *Stalker* (2020).

Tym razem pisarka promowała swoją najnowszą powieść *Tenebris* [1], której akcja umieszczona została w Krotoszynie. Jolanta Bartoś w swoim dorobku pisarskim ma krymi-

nały i tym razem głównym tematem powieści jest morderstwo, którego ofiarą jest młoda dziewczyna. Akcja powieści rozgrywa się w różnych miejscach miasta, m.in. na cmentarzu ewangelickim, przy ulicy Rawickiej, w Szkole Podstawowej nr 1. Wśród bohaterów znaleźli się m.in. redaktorzy lokalnej gazety. Książka porusza także ważny problem relacji dzieci z rodzicami, uświadamia nam, jak ważna jest rozmowa i utrzymanie bliskich więzi. Autorka ostrzega młodzież przed zbyt dużym zaufaniem przy zawieraniu znajomości w Internecie i próbuje im uświadomić, że nie każdy ma dobre zamiary.

Jolanta Bartoś opowiedziała także o innej swojej powieści, *Stalkerze*, która powstała

na podstawie autentycznych wydarzeń i porusza ważny problem współczesnego świata, jakim stał się stalking. Spotkanie odbyło się na skwerku D-O-M i zgromadziło grono miłośników kryminałów i twórczości pisarki. Po spotkaniu można było porozmawiać z autorką i zdobyć jej autograf.

Kryminał *Tenebris* [1] i wcześniejsze powieści Jolanty Bartoś znajdują się w zbiorach biblioteki.

KBP w Krotoszynie

Spotkanie z Ireneuszem Rutkowskim



Fot. BPMiG w Wolsztynie

10 października 2020 r. świętowaliśmy w Wolsztynie Noc Bibliotek. Z tej okazji biblioteka przygotowała film - spotkanie autorskie z Ireneuszem Rutkowskim, który opowiadał o swojej najnowszej książce „Była sobie ulica”. Zapraszamy do obejrzenia nagrania - podróży po ulicy, która pozostała we wspomnieniach a także do przeczytania książki, jest ona do nabycia w bibliotece! Film nakręciła i zmontowała Marika Krzyżaniak.

Autor urodził się w Wolsztynie i tutaj w 1972 roku zdał maturę, obecnie jest ekonomistą w Poznaniu. Jednak kiedy tylko to możliwe wraca do rodzinnego miasta. Pokłosem jego przeżyć jako dziecka i młodego mężczyzny jest właśnie książka pt. „Była sobie ulica”. Ireneusz Rutkowski przedstawia w niej historię z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku ulicy Wschowskiej w Wolsztynie. Autor w oryginalnej formie literackiej przypomina ludzi i wydarzenia zapamiętane z lat beztronskiej młodości i czasów szkolnych.

Tekst napisany jest z dużym poczuciem humoru i w taki sposób, że każde wydarzenie tworzy osobny, niezależny oraz szczególnie ważny element naszej codzienności realiów małego, wielkopolskiego miasta lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku. Wszystkie wydarzenia opisane na kartach tej książki wydarzyły się naprawdę. Wielu czytelników znajdzie tutaj podobieństwa do własnych przeżyć... Była sobie ulica.. – taka wspólna dla każdego z nas, bez względu gdzie i kto mieszkał.

BPMiG Wolsztyn

Spotkanie z Filipem Springerem



Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyslu

Utwórz nazwę użytkownika · Biblioteka

Edytuj CTA Wyślij wiadomość

Strona główna

Informacje

Zdjęcia

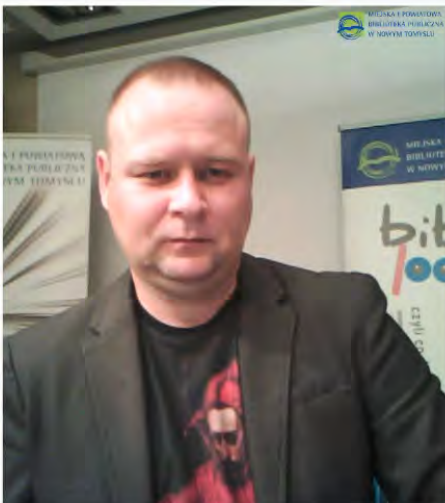
Więcej

Promuj

Wyświetl jako gość

Q

...



Film użytkownika Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyslu

Lubie to!

Komentarz

Udostępnij

...

We wtorek, 13 października wyjątkowym gościem naszej biblioteki był znany reportażysta i fotografik – Filip Springer. Niestety nie było dane spotkać się z nim na żywo: z uwagi na obecną sytuację epidemiczną w kraju spotkanie odbyło się on-line. Nie umniejszało to jednak atrakcyjności bogatej w literackie szczegóły rozmowy, którą to z autorem przeprowadził Karol

Piotrkiewicz, bibliotekarz i nauczyciel języka polskiego. Do rozmowy przyłączyli się na czacie miłośnicy twórczości Filipa Springera, który jest autorem wielu cykli reporterskich oraz książek, m.in. „Miedzianka. Historia znikania”, „Wanna z kolumnadą”, „13 pięter”, „Miasto Archipelag”, „Żle urodzone”.

Filip Springer jest Stypendystą Narodowego Centrum Kultury, Fundacji „Herodot” im. Ryszarda Kapuścińskiego i Miasta Stołecznego Warszawy. Nominowany był do najważniejszych nagród literackich w Polsce. Jego książki przetłumaczone zostały na angielski, niemiecki, rosyjski, czeski i węgierski, w przygotowaniu jest także tłumaczenie na chiński. Współpracuje z Instytutem Reportażu w Warszawie i współtworzy festiwal literacki MiedziankaFest. Jego najnowsza książka pt. „Dwunaste. Nie myśl, że uciekniesz” ukazała się w sierpniu 2019 r.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Bibliolook, czyli co świszczy między kulturami” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

MiBPB w Nowym Tomyslu



Drzewo życia

W czwartek, 24 września, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyslu odbyło się pierwsze, po kilkumiesięcznej przerwie, spotkanie na żywo w Klubie Miłośników Podróży „Przez Kontynenty”. Gościem był Marcin Gabruk, który zabrał nowotomyszan w świat plemienia Mentawajów z wyspy Siberut w Indonezji. Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, przy zachowaniu wszelkich wymogów bezpieczeństwa, w tym bezpiecznych odległości, w spotkaniu nie mogło wziąć udziału tyle osób, co przed pandemią. W związku z tym jednocześnie można było obejrzeć transmisję na biblioteczny Facebooku.

Marcin Gabruk – autor i fotograf, od lat regularnie odwiedza Azję w poszukiwaniu tego czegoś, czego jeszcze nie odnalazł. Zawsze w miejscach nieznanymi, przeważnie pod prąd, najczęściej tanio, wielokrotnie same-

mu, czasem na wariata z nadzieją, że jednak przeważnie rozsądnie. Podróżnik zabrał klubowiczów przez błotniste ścieżki pełne pijawek wprost do szamańskiej Umy, gdzie przy kubku gorącej herbaty i grillowanych robakach można poznać szamanów, zapolować na małpy, a wieczorem zasiąść wspólnie przy lampie naftowej pośrodku dżungli i atopić się w jej odgłosach, wsłuchując się w szamańskie legendy czy śpiew. Klubowicze wysłuchali opowieści o tym, jak żyje się w żungli w XXI wieku, o wierzeniach, tradycjach, pradawnych rytuałach, a także o tym, kto chce ich zniszczyć i dlaczego wciąż wielu opiera się cywilizacji i woli pozostać strażnikiem lasu tak jak przodkowie. Marcin Gabruk z dużą dawką humoru zaprosił do wspólnej podróży z Mentawajami do ich świata, świata ludzi, którzy hołdują wartościom o których my czasami zapominamy, świata wspaniałych wytatuowanych ludzi w przepaskach z ory drzewa i z nie działającym zegarkiem. Ludzie Mentawai

są ze sobą na tyle blisko, że czują się jednością. Szanują się wzajemnie, są dumni ze swojej tradycji i kultury. Traktują się jak bracia, uczują, żyją, bawią się wspólnie. Są razem w życiu codziennym i w wyjątkowych chwilach. Nie ma mowy o raku szacunku, pomocy dla innych. Marcin Gabruk wyjeżdża z aparatem by poznawać. Poznawać świat, ludzi, kulturę i tradycję. Najczęściej pośród ludów rdzennych stara się zrozumieć świat i nauczyć jak go możemy chronić.

MiBPB w Nowym Tomyslu

Tyrmand dobry, Tyrmand zły



Fot. MiPBP w Nowym Tomyślu

„Mała książka – wielki człowiek”

Ruszyła trzecia edycja ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek”! Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu po raz kolejny włączyła się w akcję, dzięki czemu na dzieci w wieku od 3 do 6 lat czekają wyjątkowe prezenty – Wyprawki Czytelnicze na dobry czytelniczy start.

W Wyprawce dzieci znajdą wyjątkową książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Dzieci, które wzięły już udział w poprzedniej edycji mogą dalej bawić się z nowotomską biblioteką. Otrzymają wtedy kolejną Kartę Małego Czytelnika.

W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Wyprawki można odbierać w nowotomskiej bibliotece oraz we wszystkich jej filiach – w Sałopach, Borui Kościelnej, Jastrzębsku Starym, Bukowcu i Wytomyślu.

Badania wykazują, że dzieci wychowywane wśród książek są bardziej pewne siebie, mają większy niż rówieśnicy zasób słownictwa i dobrze rozwiniętą wyobraźnię. Nieodłącznym elementem czytania dzieciom w wieku przedszkolnym jest obecność rodzica/opiekuna, który nie tylko wciela się w książkowych bohaterów, ale staje się przewodnikiem w nowej przygodzie przeżywanej wspólnie z dzieckiem, budując tym samym relacje, które z całą pewnością zaowocują w przyszłości.

Buty na grubej zelówce. Za krótkie o 10 cm spodnie i skarpetki w paski. Wystający, wygięty w łabędzia krawat z obowiązkowymi palmami atolu Bikini, od którego wzięła się nazwa bikiniarzy. Tak nosił się wybitny pisarz, dziennikarz i publicysta Leopold Tyrmand, o którym w czwartkowy wieczór 1 października mówił w Miejskiej i Powiatowej

reszty tylko niepoważnym bikiniarzem. W książce opisują swe spotkania z Tyrmandem ludzie, którzy byli pierwowzorami bohaterów najgłośniejszej powieści łotrzykowskiej PRL – „Zły”, oraz Bogna, legendarna polska Lolita z „Dziennika 1954”.

Mariusz Urbanek przypomniał nowotomyszanom barwną postać Leopolda Tyrmanda i zachęcił do wymiany myśli oraz dyskusji na temat fenomenu pisarza. Tym bardziej to istotne, że w tym roku obchodzimy setną rocznicę urodzin i 35. rocznicę śmierci Leopolda Tyrmanda. Mariusz Urbanek w pisanych przez siebie biografii zgłębił nie tylko tę literacką osobliwość, ale również wiele innych, m.in.: Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego, Stefana Kisielewskiego, Jerzego Waldorffa, Władysława Broniewskiego, Jana Brzechwy, Juliana Tuwima i Kornela Makuszyńskiego.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu Bibliook, czyli co świszczy między kulturami dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

MiPBP w Nowym Tomyślu

MiPBP w Nowym Tomyślu



Fot. MiPBP w Nowym Tomyślu

Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu biblioteczce autor książki: „Zły Tyrmand” – Mariusz Urbanek.

Książka ta to swoisty rewers słynnego Dziennika 1954 Leopolda Tyrmanda, legendy polskiego jazzu, socjalistycznego playboya, enfant terrible swingujących lat pięćdziesiątych PRL. Człowieka, który dla części swego środowiska był moralnym drogowskazem, jednym z niewielu, którzy mieli odwagę odmówić kolaboracji z reżimem, dla

Rozstrzygnięcie konkursu „Książkowe Puzzle”

Strefa Koloru nowotomyskiej biblioteki zaproponowała swoim młodym czytelnikom konkurs pt. „Książkowe puzzle”, polegający na zebraniu 6 puzzli za każde wypożyczenie książki, a następnie naklejenie ich na kartę konkursową na której znajdowały się pytania-zagadki. Zadaniem konkursowiczów było



dopasowanie puzzla jako odpowiedź pod zagadkę tak by powstała okładka z książki, którą można znaleźć w bibliotecznym księgozbiorze. Dzieci musiały wykazać się sporą spostrzegawczością, wiedzą oraz cierpliwością ponieważ wspólna zabawa trwała aż dwa miesiące. Wszystkim wygranym i uczestnikom



Fot. MiBPB w Nowym Tomysłu

należą się ogromne gratulacje. Biblioteka zaprasza wszystkich biorących udział w konkursie po odbiór dyplomów i nagród. Siostry Zosia i Zuzia Kaźmierowskie z radością odebrały nagrody, tak jak niezawodny biblioteczny konkursowicz Tymoteusz Onyśków i Jan Sałbut, wielokrotny mistrz biorący udział w bibliotecznych zabawach.

MiBPB w Nowym Tomysłu

Dzień Głośnego Czytania

29 września przypada Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. Czytanie to wielka przyjemność, ale i nauka wpływająca na rozwój dziecka.



Fot. BPMiG Wolsztyn

Dlatego warto czytać swoim pociechom już od urodzenia. Dziecko nie do końca rozumie znaczenie wszystkich słów, ale słyszy głos i

intonację, czuje rytm wypowiedzanego tekstu i płynące z niego emocje. Dzięki temu rozwija się intelektualnie i społecznie. W bibliotece jest duży księgozbiór i na pewno znajdzie się coś dla każdego dziecka!

W obecnej sytuacji do biblioteki nie może przyjść cała grupa przedszkolaków bądź klasa uczniów, ale biblioteka może przyjść do dzieciaków! Z okazji Ogólnopolskiego Dnia Głośnego Czytania biblioteka przygotowała

filmik, gdzie czytamy fragment książki Rafała Klimczaka „O żarówce, która świeci, lustrze i pajęczej sieci” z serii „Poznaję świat i kropka”. W końcu całkiem niedawno był Dzień Kropki – święto odwagi, kreatywności i zabawy, a naszym małym odbiorcom tego nie brakuje. Ponadto książki Rafała Klimczaka dobrze się czyta, pełnią rolę nie tylko rozrywki, ale też edukacji. W filmach pomagają nam nasza biblioteczna maskotka – Księguś.

Ponadto w tym filmiku oraz przygotowanym trochę później przypomnieliśmy o akcji Mała Książka - Wielki Człowiek. Każde dziecko w wieku od 3 do 6 lat (roczniki 2014-2017), które przyjedzie do biblioteki otrzyma w prezencie książkę „Pierwsze czytanki dla...” oraz broszurę dla rodzica „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki”. Ponadto przedszkolak dostanie kartę do zbierania naklejek oraz zakładkę do książki. Za każdą wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki Mały Czytelnik otrzyma naklejkę na swoją kartę ze zwierzątkiem. Po zebraniu dziesięciu naklejek zostanie uhonorowany imiennym dyplomem, dostanie naklejkę „Superczytelnik” oraz kostkę do gry, której zasady wytłumaczone są w książce.

Projekt „Mała książka – wielki człowiek” skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym. Kampania realizowana przez Instytut

Książki zachęca rodziców, dziadków i opiekunów do tzw. czytania pokoleniowego i przypomina o roli książki w życiu dziecka. Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania biblioteki i codziennego czytania z dzieckiem. Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które przyjdzie do biblioteki otrzyma w prezencie wyjątkową Wyprawkę Czytelniczą na dobry czytelniczy start.

Książka „Pierwsze czytanki dla...” jest dostosowana pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełnia najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych. To starannie dobrany zestaw utworów wybitnych polskich poetów i pisarzy dziecięcych, w którym przeczytamy zarówno pozycje klasyczne, jak i współczesne. W gronie autorów znajdziemy m.in. Joannę Papuzińską, Wandę Chotomską, Czesława Janczarskiego czy Hannę Januszewską.

Broszura dla rodziców „Książką połączeni, czyli przedszkolak idzie do biblioteki” to praktyczny poradnik o korzyściach wpływających z codziennego czytania dziecku i odwiedzania z nim biblioteki. Dzięki broszurze rodzice dowiedzą się, dlaczego literatura pełni tak ważną rolę w zrównoważonym, zdrowym rozwoju dziecka, znajdą też wiele czytelniczych porad i inspiracji.

BPMiG Wolsztyn

Czytanie „Balladyny” w Czarnkowie

Wszystkie fot. MBP Czarnków

Dziewiąta edycja Narodowego Czytania miała miejsce także w Czarnkowie. Ze względu na epidemię, a także niesprzyjającą pogodę, odbywające się 5 września wydarzenie przeniesiono do sali kina „Światowid”. Na scenie z egzemplarzami Balladyny pojawiły się znane w mieście osoby, miłośnicy literatury, a także młodzież. Wspólne



czytanie zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna.

Narodowe Czytanie zapoczątkował w 2012 roku ówczesny prezydent Bronisław Komorowski. Rozpoczęto dziełem Adama Mickiewicza pt. „Pan Tadeusz”. Akcja została przyjęta z entuzjazmem i zakończyła się powodzeniem. W 2013 roku kolejne dzieło czytano już w ponad siedmiuset miejscowościach, w następnym liczba ta się podwoiła. Dziś dzieła wybrane czyta już cała samorządowa Polska. W ubiegłą niedzielę Narodowe Czytanie zorganizowano w trzy tysiące dwustu miejscowościach. Zważywszy na panującą epidemię, wynik to znakomity. Czym jest Balladyna? To tytuł pięcioaktowego dramatu, lub przewrotnie, jak kto woli kryminału, napisanego w 1834 roku przez Juliusza Słowackiego w Genewie. Dzieło poświęcone Zygmuntovi Krasieńskiemu, twórcy „Nie-Boskiej”, wydano w 1839 roku w Paryżu. Utwór „Balladyna” opowiada o dramatycznym zwycięstwie dobra nad złem. O władzę i miłość rywalizują dwie kobiety. Całość ujęta jest w historycznym aspekcie. Treść jest tak znana, że nie warto jej opowiadać. Warto jednak przyto-

czyć, co pisał o niej sam autor w liście do Zygmunta Krasieńskiego - „Wychodzi na świat Balladyna z ariostycznym uśmiechem na twarzy, obdarzona wewnętrzną siłą urągania się z ładu ludzkiego, z porządku i z ładu, jakim się wszystko dzieje na świecie, z nieprzewidzianych owoców, które wydają drzewa ręką ludzi szczepione. Niech naprawiacz wszelkiego bezprawia Kirkor, pada ofiarą swoich czystych zamiarów; niech Grabiec miłuje kuchnię Kirkora; niechaj powietrzna Goplana kocha się w rumianym chłopie, a sentymentalny Filon szuka umyślnie męczarni miłosnych i umarłej kochanki; niechaj tysiące anachronizmów przerazi śpiących w grobie historyków i kronikarzy: a jeżeli to wszystko ma wewnętrzną siłę żywota, jeżeli stworzyło się w głowie poety podług praw boskich, jeżeli natchnienie nie było gorączką, ale skutkiem tej dziwnej władzy, która szepce do ucha nigdy wprzód nie słyszane wyrazy, a oczom pokazuje nigdy, we śnie nawet, nie widziane istoty; jeżeli instynkt poetyczny był lepszym od rozsądku, który nieraz tę lub ową rzecz potępił: to Balladyna wbrew rozwadze i historii zostanie królową polską - a piorun, który spadł na jej chwilowe panowanie, błysnie i roztworzy mgłę dziejów przeszłości”. Tyle autor. W Dniu Narodowego Czytania, dramat Juliusza Słowackiego wybrzmiał na scenie kina „Światowid”. Zaproszeni odtwórcy ról spisali się



znakomicie. Z niektórymi rozmawialiśmy tuż po skończonych kwestiach.

Andrzej Tadla - burmistrz Czarnkowa

Lubię i znam literaturę klasyczną. Każdy z olaków powinien ją znać i szanować. Narodowe Czytanie od pierwszej edycji zyskało moje zainteresowanie. To znakomity pomysł promujący naszą literaturę w społeczeństwie. Czytamy coraz mniej i boleję nad tym faktem. Szkoła nie do końca potrafi zachęcić i nauczyć czytania. W dobie internetu stajemy się jego niewolnikami i coraz mniej sięgamy po tradycyjne książki. Kanon polskiej literatury powinien być znany wszystkim. Lektury szkolne nie są dobierane przypadkowo. Mają w sobie wartości nieprzemijające, uczą i wychowują. Znajdujemy w nich drogowskazy, które

były i są zawsze aktualne. Pomysł prezydenta Bronisława Komorowskiego był doskonały. Zainspirował nas jako samorządy do działania w tym kierunku. Cała Polska podchwyciła ten pomysł i obrze, że jest kontynuowany. Zawsze sekundowałem temu wydarzeniu i brałem udział w jego kolejnych edycjach. Jak zwykle przygo-



towałem się pilnie do czytania. Odrobiłem lekcje i dodam, że nie z bowiązku, a dużą przyjemnością. Dziś mamy do czynienia z czytaniem w stanie epidemii. Bardzo się cieszę, że obecna sytuacja nie przekreśliła tego wydarzenia. Organizatorzy świetnie sobie poradzili, dbając o bezpieczeństwo uczestników.

Feliks Łaszcz - starosta czarnkowsko-trzcianecki

Cieszę się, że otrzymałem kolejny raz zaproszenie do czytania klasyki naszej literatury. Pomysł Narodowego Czytania, nie od początku mi się podobał. Dziewięć lat temu pomyślałem - przecież my to wszystko znamy. Jednak szybko zmieniłem zdanie, bo to są rzeczy, które trzeba przypominać. Trzeba uczyć życia z książką i literaturą. I trzeba, co najważniejsze uczyć pięknej i prawidłowej mowy polskiej. To co słyszę na ulicy i widzę w internecie, jest przerażające. Młodzież nie zna języka polskiego. Zna slogany, skróty i nie potrafi się prawidłowo wyśłowić. Ja tego języka, przynajmniej, nie rozumiem. Uwaga ta oczywiście nie dotyczy wszystkich. Ale do zrobienia jest naprawdę wiele. Taka inicjatywa jak Narodowe Czytanie, jest doskonałą pomocą i ratunkiem w tej sprawie. Powinniśmy też



znać własną historię i literaturę. Bez tych rzeczy stajemy się ubodzy. Nie potrafimy czuć się pełnoprawnymi obywatelami naszego państwa. Polski. Naród bez historii i języka, nie jest na-

rodem. Jest tylko zlepkiem przypadkowych ludzi. Jako Polacy mamy się czym pochwalić i od kogo uczyć. Wśród naszych pisarzy są Nobliści oraz autorytety o światowej sławie. Czy ich pracy nie należy poznawać? Szanuję



polską literaturę. Do dzisiejszej roli nie przygotowywałem się specjalnie. Nie mam na to czasu. Jednak przyjscia tutaj nie mogłem odmówić. To dla mnie duży zaszczyt i odpowiedzialność. Ukończyłem LO w Czarnkowie i myślę, że nikt kto je ukończył, nie jest obojętny na literaturę. Moim polonistą przez całe liceum był nieżyjący już dyrektor Zbigniew Drygalski, który doskonale wiedział jak uczyć i czego wymagać. Spotkania z literaturą nie są więc dla mnie czymś obcym. Kolejny raz wziąłem udział w bardzo satysfakcjonującym i ciekawym wydarzeniu.

Waldemar Dymek - mł. brygadier KP PSP

Serdecznie dziękuję organizatorom tego przedsięwzięcia za zaproszenie. Mam zaszczyt reprezentować tutaj komendanta Państwowej Straży Pożarnej. Skorzystałem z tego i zabrałem z sobą córkę Martę. Już trzeci raz biorę udział w tym wydarzeniu i jak zwykle robię to z użę przyjemnością. To jest niezwykły dzień. To fantastyczna odskocznia od pracy, codziennych zajęć i obowiązków. Jest to też możliwość spotkania się z ludźmi ceniącymi książkę i polską literaturę. Przychodzę reprezentując moją formację, czyli Państwową Straż Pożarną. Wraz ze mną jest dziś córka, uczennica III klasy SP w Czarnkowie. Jesteśmy tu razem już drugi raz. Wywiązała się ze swojej roli bardzo dobrze. Jestem z niej bardzo dumny. Jest też dziś z nami żona i mama w roli wiernego kibica.

Marta Dymek - klasa III

Lubię język polski i czytanie książek bardziej niż matematykę. Mam dobre stopnie z tego przedmiotu i uczę się chętnie. Balladyny nie znałam jeszcze. Uczylam się swojej roli z tatą. Myślę, że to się przyda, kiedy Balladyna stanie się moją lekturą szkolną do nauczenia. Na scenie blam bardzo zdenerwowana. Cały czas myślałam żeby się tylko nie pomylić, bo byłby przecież wstyd. Wcześniej czytaliśmy z tatą na Placu Wolności. To było w ubie-

głym roku i było nieco łatwiej. Mam nadzieję, że kiedyś wystąpimy z całą rodziną, z mamą i siostrą, która mieszka i studiuje obecnie w Poznaniu.

Sebastian Drewny - naczelnik WRD KPP

Na kolejną odsłonę Narodowego Czytania przybyłem z synem Filipem. Ja czytam po raz piąty, a Filip trzeci. Przygotowywaliśmy się pilnie do występu. Przeczytaliśmy Balladynę wspólnie oraz uczyliśmy się ról. Czytanie w tym dniu jest dla nas olbrzymim przeżyciem. Lubimy czytać razem w domu. Dla mnie to dodatkowe przypomnienie lektury obowiązkowej. Filip natomiast może dowiedzieć się co czeka na niego w siódmej klasie. Ponieważ czytamy z entuzjazmem to w kolejnych latach na pewno się tutaj znajdziemy. Dziś jest też z nami mój ojciec, także były policjant.

Filip Drewny - SP Leśników Polskich w Dębicach

W szkole uczę się chętniej matematyki i jestem z tego przedmiotu lepszy niż z polskiego, ale książki i język polski też mi się podobają. Czytam bajki dla dzieci, a także Biblię. Czytamy ją z tatą wieczorami. Część czytam ja, a część tato. Czytamy niemal codziennie po małym fragmencie przed zaśnięciem. Do roli w Balladynie uczyłem się od jakiegoś czasu. Przeczytałem swoją rolę ze dwadzieścia razy, aż ją opanowałem. Na scenie nie czułem się najlepiej, wolę zostać policjantem niż aktorem.

Małgorzata Jędrzych z Roska

Przyjeżdżam na Narodowe Czytanie do Czarnkowa od kilku lat. To bardzo ważna sprawa. O nasze dobra narodowe należy dbać. Trzeba je pielęgnować i przypominać, a także zachęcać młodzież. To trudne, ale przecież możliwe. Przed czytaniem przeczytałam tekst trzy razy. Staralam się wypaść jak najlepiej i oddać emocje tego dzieła. Czy się udało? Pozostawiam tą kwestię widzom.

Rozmowa z dyrektorem Miejskiego Centrum Kultury Janem Pertkiem

Czy trudno było zorganizować Narodowe Czytanie w czasie pandemii?

Sytuacja jest podobna jak w przypadku podobnych imprez kulturalnych z udziałem widzów i wykonawców. Są procedury, których należy przestrzegać i temu podaliśmy. Przy odpowiednim zachowaniu bezpieczeństwa funkcjonuje nasza biblioteka, dom kultury oraz muzeum. Nie było więc i tym razem problemów z przygotowaniem warunków do Narodowego

Czytania. Radzimy sobie z tym problemem na wielu płaszczyznach. Całość dzisiejszej imprezy przygotowała Miejska Biblioteka Publiczna. Z powodów atmosferycznych w ostatniej chwili zdecydowaliśmy się przenieść po sali kinowej. Myślę, że nie zaszkodziło to wydarzeniu, w którym uczestniczyliśmy.

Jak wypadło czytanie nietatwego prze- cież dla aktorów dzieła, jakim jest Ballady- na?

W przypadku Narodowego Czytania nie chodzi o aktorskie popisy i aktorski profesjonalizm. Jednak osoby, które zdecydowały się czytać te nietatwe teksty poradziły sobie. Na pewno wiele osób przygotowywało się do występu i poświęciło wiele czasu temu przedsię-



wzięciu. I chyba właśnie to jest w tej sprawie najważniejsze. Powrót do klasyki literatury, do szkolnych lektur, do przypomnienia sobie dzieł i postaci. Młodzież ma też okazję nauczyć się mówić pięknym, literackim językiem. Przyznam, że kiedyś "bawiłem" się w teatr. Nazywał się "Żyła" i wystawialiśmy też Balladynę. Wiem jak trudne to do wyreżyserowania dzieła. Z tego spektaklu przypomina mi się zabawny epizod. W jednej ze scen sługa Kirkora, mając zaledwie jedną kwestię do powiedzenia, która brzmi "Naprawione koło w powozie", zapomina tekstu na scenie. Aktor miał do powiedzenia w całej sztuce tylko to jedno zdanie. Ale sytuację zapewne zapamiętał na całe życie.

Jednak nie ta inscenizacja, a dzieło Ada- ma Hanuszkiewicza przeszło do historii...

Wersja Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym to epokowe dzieło. Obejrzałem je mając zaledwie 17 lat. Pamiętam je doskonale. To była połowa lat siedemdziesiątych. Siermięzny PRL, a tu inscenizacja z błyszczącymi motocyklami Harley Davidson i plejada polskiego aktorstwa. Nie wiem jakim cudem dostałem bilet na ten spektakl. W tych czasach nie można było nic kupić. Tym bardziej na sztukę zrobioną w iście amerykańskim stylu. To była czysta awangarda, wyłom w sztuce socrealizmu. Dzięki temu wydarzeniu wiele osób zapoznało się z klasyką naszej literatury. Narodowe Czytanie także spełnia taką funkcję.

Piotr Keil, MBP w Czarnkowie

Językowe Pogotowie

We wtorek, 29 września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu wznowione zostały spotkania w ramach "Językowego Pogotowia", czyli zajęcia z języka polskiego dla obcokrajowców. Tym razem odwiedziły nas mamy ze swoimi pociechami. Podczas gdy dzieci czytały elementarz, pisały i oglądały wystawę rysunków, mamy konwersowały w języku polskim.



MiPBP w Nowym Tomyślu



Fot MiPBP Nowy Tomyśl

Teatr Maska w Trzcينicy

2 października br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcينicy wystąpił Teatr Edukacji i Profilaktyki MASKA z Krakowa ze współczesną adaptacją legendy o księżniczce Wandzie.

Spektakl gry aktorskiej pt. „Legenda o Wandzie, co charakter miała i za mąż wyjść nie chciała” obejrzały dzieci z terenu gminy Trzcينica. Legenda o Księżniczce Wandzie i Księżciu Rytugierze



Fot. GBP Trzcينica

przeniosła młodszych czytelników do Krakowa, gdzie poznali królową i historię prawdziwej miłości, ale także chęci dążenia do władzy. Czytelnicy aktywnie brali udział w widowisku m.in. odpowiadając na pytania zadawane przez aktorów czy podpowiadając jakiego wyboru mają dokonać. Podczas przedstawienia wielokrotnie można było usłyszeć śmiech widzów. Na zakończenie aktorzy zostali nagrodzeni gromkimi brawami oraz pięknymi kwiatkami. Spektakl jest jednym z elementów projektu trzcينickiej biblioteki pt. „Przygoda z książką” realizowanego w ramach Programu „Partnerstwo dla książki” i został dofinansowany ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

GBP w Trzcينicy

Biblioteka bezglutenowa w Wolsztynie

„Biblioteka bezglutenowa” - pod takim intrygującym hasłem w środę 16 września bibliotekarki z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn im. Stanisława Platerra przygotowały dania bezglutenowe i zaprezentowały je w księżnicy. Rzeczą dotyczyła konkursu przeznaczonego właśnie dla bibliotek. Celem było propagowanie wiedzy o celiakii i diecie bezglutenowej – można było wygrać książki o tejże tematyce. Warunkiem udziału w konkursie było napisanie wiersza, składającego się z minimum 6 linijek i o tematyce diety bezglutenowej, zrobienie zdjęcia na temat takiego odżywiania lub przesłanie wymyślonego przez siebie przepisu. Ponieważ każda uczestnicząca biblioteka wygrywa, przystąpiliśmy od razu do działania.

Wymyśliłyśmy wymagany wiersz:

Na Gajewskich w bibliotece znów ogromne poruszenie.

Spożywamy dziś wyłącznie bez glutenu pożywienie.

*Hej człowieku, jeśliś głodny intelektualnej stawy,
nasyceciem jest lektura! Wstępuj do nas bez obawy!*

A do książek serwujemy wyjątkowe dania nasze:

jemy ryż i kukurydzę oraz polskie zdrowe kasze.

[Maria Malewicz]

Uszykowałyśmy bezglutenowe wypieki, które następnie obfotografowałyśmy, a były to: chleb z kaszy gryczanej niepalonej, ciasto kukurydziano-orzechowe z porzeczkami oraz ciastka czekoladowe na mące gryczanej. Co prawda, nikt z pracowników nie wymaga diety bezglutenowej na stałe, ale same eksperymenty kulinarne, próbowanie czegoś nowego i dowiadywanie się więcej o żywności było niezwykle ciekawe i pożyteczne. Teraz oczekujemy na przesłanie do biblioteki nowych książek, które zasilą nasz katalog.

BPMiG Wolsztyn

Dwudniowe spotkanie z historią Polski i Kleczewa

„Czerpiąc z przeszłości, kształtujemy naszą przyszłość. Pomiedzy tymi dwoma, powiem umownie, czasoprzestrzeniami jest terażniejszość. W obecnej przestrzeni, czyli terażniejszości, powinniśmy odnajdywać w przestrzeni przeszłej jak najlepsze wzorce, aby terażniejszość i przyszłość budować w oparciu o dobre praktyki, patriotyczne postawy, mądrość naszych przodków”. Tymi słowami Magdalena Siupa – dyrektor MGBP w Kleczewie rozpoczęła drugi dzień spotkań z młodzieżą szkolną i ich nauczycielami w kleczewskiej liceum. Spotkania odbyły się w ramach projektu „Dwie rocznice. Małe miasteczko wobec ważnych wydarzeń” dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2020”.

Osiemdziesiąt jeden lat temu, 17 września 1939 roku, Związek Sowiecki napadł na Polskę, przyłączając się w wymierzonej w naszą Ojczyznę agresji Niemiec hitlerowskich. Jedną z tragicznych w skutkach konsekwencją tej napaści był mord katyński, dokonany przez sowieckie oddziały w kwietniu 1940 roku na żołnierzach Wojska Polskiego. Od tych bolesnych dla nas, Polaków, wydarzeń mija osiemdziesiąt lat. Historycy twierdzą, że jednym z powodów zbrodni katyńskiej był odwet Józefa Stalina za klęskę Związku Radzieckiego w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921. Wspaniałą kartę w tej wojnie, zwłaszcza w sierpniu i wrześniu 1920 roku, zapisał czyn zbrojny oręża polskiego. W 2020 roku obchodzimy setną rocznicę zwycięstw pod Warszawą i nad Niemnem. Pamięć o tych dwóch wydarzeniach skłoniła kleczewskich bibliotekarzy do napisania projektu „Dwie rocznice. Małe miasteczko wobec ważnych wydarzeń”.

Pierwszy dzień poświęcony był zbrodni katyńskiej (17 IX). Pracownik biblioteki i jednocześnie historyk Maciej Grzeszczak przybliżył młodym słuchaczom jej przyczyny, przebieg i konsekwencje. W drugiej części swojej prelekcji skupił się na przedstawieniu dwóch sylwetek osób związanych z Kleczewem, które zginęły w kwietniu 1940 roku w lesie katyńskim. Byli to: Piotr Smarzyński – ostatni kierownik szkoły powszechnej w Kleczewie, oraz Edward Moszczyński – w latach 1933-1936 sędzia kleczewskiego Sądu Grodzkiego. Na zakończenie Dnia Katyńskiego młodzież szkolna odczytała kilku listów polskich oficerów, które zostały odnalezione na miejscu zbrodni katyńskiej.

Drugi dzień (18 IX) wypełniła konferencja

dla młodzieży szkolnej dotycząca wojny polsko-bolszewickiej. W murach kleczewskiego liceum gościliśmy historyka prof. Stanisława Żerko z Instytutu Zachodniego w Poznaniu, który wspólnie z kleczewskimi historykami Stefanem Paszkim i Maciejem Grzeszczakiem przybliżyli mało znane tematy z okresu wojny 1919-1921: udział Wielkopolan i mieszkańców regionu konińskiego i ziemi kleczewskiej w wojnie, pomoc jaką udzieliły Węgry dla walczącej z bolszewikami Polski, oraz stosunek Niemiec do wojny polsko-bolszewickiej.

Całość zakończył mini koncert piosenek w wykonaniu młodzieży licealnej.

Partnerem w projekcie był Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Kleczewie. Ostatnim elementem projektu był koncert „Jak całować, to ułana!”, który odbył się 18 września w godzinach popołudniowych. Szlagierów z okresu II Rzeczypospolitej w wykonaniu uzdolnionych młodych wykonawców, których instruktorem jest Piotr Piechocki, wysłuchało kilkadziesiąt osób. Przed koncertem przybyłe osoby wysłuchały skróconych referatów Stefana Paszka i Macieja Grzeszczaka, które obydwaj historycy wygłosili w godzinach popołudniowych podczas konferencji dla młodzieży szkolnej.

Wydarzeniom towarzyszyły specjalnie przygotowane trzy wystawy: mundurów z ilmu „Katyń”, o Piotrze Smarzyńskim oraz o kleczewianach i ich mieście w okresie II Rzeczypospolitej.

MGBP w Kleczewie

Międzynarodowy Dzień Kropki

Każdy rodzic pragnie by jego dziecko było szczęśliwe, miało wiarę w własne siły i możliwości, było aktywne, podejmowało wyzwania, stawiało czoło trudnościom i niepowodzeniom które, prędzej czy później pojawiają się na jego życiowej drodze. Niestety dzieci czasami spotykają ludzi, którzy podcinają im skrzydła, mówią im, że czegoś nie potrafią, nie nadają się. To wszystko może zmienić niepozorna książka „Kropka”, która ma wielką moc. Dzieciom daje wiary w siebie, pokazuje, że warto podej-

mować wyzwania i nie podawać się.

Opowieść zawarta w „The Dot” stała się inspiracją dla wielu nauczycieli: tak w 2008 roku powstał „Międzynarodowy Dzień Kropki”. Jest to święto kreatywności, odwagi i zabawy. Uczniowie, nauczyciele, bibliotekarze na całym świecie, organizują tego dnia wiele działań, które pomagają dzieciom odkryć talenty, poznać ich mocne strony i je zaprezentować.

Pozycja Petera H. Reynoldsa stała się także zachętą dla nauczycieli, którzy we współpracy z Biblioteką Publiczną Miasta Gniezna przeprowadzili w przedszkolach zajęcia, warsztaty, czy pokaz talentów. Do wspólnego świętowania „Dnia Kropki” włączyło się Przedszkole nr 12 „Plastusiowo”, „Przedszkole nr 14 „Mali Piastowie” i Przedszkole nr 17 „Piastowska Gromada”.

Kreatywne święto miały także dzieci do 3. roku życia i ich opiekunowie, których zaproszono na zajęcia z serii „Czytadelfa dla maluszka”. We współpracy z BAZĄ Centrum Edukacji Kreatywnej maluszki miały szanse na zabawy z udziałem kótek i czytelnicze zapoznanie z siązkami, w których przewodzą kolistę wzory. Inspirowały kółka, kropeczki, groszki i krągłe plameczki, o których opowiadano, które ilustrowano i które pokazywano.

Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna zachęca do własnych kolistych inspiracji, na pewno pomogą literackie podszepty, których nie brak w księgozbiorze.

Nad wszystkimi wydarzeniami patronat objęła ogólnopolska kampania Cała Polska Czyta Dzieciom.

BP Miasta Gniezna

Wizyta uczniów

Dnia 9 września gościliśmy na Skwerze D-O-M klasę drugą z Niepublicznej Szkoły Podstawowej. Dzieci zapoznały się z częścią księgozbioru wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży. Wśród oglądanych woluminów mogły znaleźć książki przestrzenne 3D, komiksy czy bajki z ich ulubionymi bohaterami. Dzięki ścieżce edukacyjnej poznały również etapy powstawania książki. Następnie wysłuchały trzech tekstów bajek - „Jak schować Lwa w Szkole?”, „Jak schować Lwa przez Babcią?” oraz „Mops Klops”. Umieściły także swoje podpisy na tablicy, a następnie udały się na rynek by dowiedzieć się gdzie znajduje się wypożyczalnia książek. Dzieci były bardzo pozytywnie nastawione na dalszą przygodę z biblioteką.

KBP Krotoszyn

DKK

dyskusyjny klub książki

Wolsztyn

7 października br. w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Tym razem lekturą miesiąca była „Pani od obiadów. Lucyna Ćwierczakiewiczowa. Historia życia” autorstwa Marty Sztokfisz. Książka jest biografią „polskiej Julii Child” czy można określić ówczesnej Magdy Gessler. Autorka prezentuje nietuzinkową kobietę, która szturmem zdobyła sławę i uznanie w XIX-wiecznej Warszawie. Lucyna Ćwierczakiewiczowa nie tylko zmieniła oblicze polskiej kuchni, ale była prekursorką wielu dzisiaj oczywistych, idei – zmieniła myślenie o roli kobiety w życiu domowym, społecznym i gospodarczym. Była poza tym filantropką, promotorką higieny i zdrowego stylu życia czy chociażby popularnego obecnie trendu nie marnowania żywności.

W biografii obserwujemy nie tylko barwną i haryzmatyczną postać, jaką była Ćwierczakiewiczowa, ale poznajemy Warszawę z drugiej połowy XIX wieku. Marta Sztokfisz opisała wygląd ulic, restauracji, teatrów i codzienne życie mieszkańców. Autorka uchwyciła ówczesne obyczaje, atmosferę tamtego czasu i ważnych wydarzeń, a ponadto poznajemy przepisy Ćwierczakiewiczowej. Poznajemy sposób myślenia Polaków, rozwarstwienie społeczne i ajątkowe, które rzutowało na postawy i relacje międzyludzkie. Czyni to z książki ciekawą, wartką i smakowitą lekturę.

Ćwierczakiewiczowa żyła zgodnie z duchem swojej epoki, a zarazem w swoich dążeniach i iżjach ją wyprzedzała. Wiele jej spostrzeżeń i uwag dotyczących życia domowego, społecznego i rad dla kobiet jest aktualnych do dziś. Ponadto Ćwierczakiewiczowa potrafiła z prozaicznej czynności, jaką jest jedzenie uczynić sztukę. Zachłanna wiedzy i postępu, dzieliła się tym, co sama umiała najlepiej. Klubowicze dostrzegli, że ponad sto lat po jej śmierci w życiu Polaków nadal pobrzmiwają jej dokonania kulinarne i społeczne. Uznali, że książkę czytało się dobrze i wartko, a chociaż nie wszyscy lubią czytać o kuchni, to znaleźli w tej lekturze wiele innych ciekawych smaczków.

BPMiG Wolsztyn

Rakoniewice

29 września br., po kilkumiesięcznej przerwie, w rakoniewickiej bibliotece odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Na spotkaniu omawiano trylogię „Wendyjska winnica” Zofii Mąkosy, w skład której wchodzi: „Cierpkie grona”, „Winne Miasto” i „Dolina nadziei”.



Zofia Mąkosy urodziła się w argowej, a dzieciństwo spędziła w Chwalimiu – wsi, w której zaczyna się akcja powieści, oraz historia rodziny Neumanów: Marty, Waltera, Matyldy, kuzynki Janki Kaczmarek i innych rdzennych mieszkańców ówczesnego

Altreben. Autorka jest emerytowaną nauczycielką historii i wiedzy o społeczeństwie. Czytanie książek to jej największa pasja, zawsze też lubiła pisać. Z racji miejsca zamieszkania i zainteresowań mówi o sobie, że jest kobietą pogranicza. Na historię patrzy jak na źródło

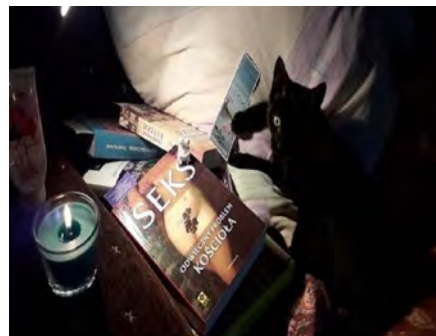


wiedzy o przeszłości i terażniejszości. „Windyjska Winnica”, to epicka opowieść z zasów wojny, o rodzinnych więzach, sile miłości i determinacji kobiet. Autorka plastycznie i wiarygodnie maluje przedwojenną, wojenną i powojenną rzeczywistość, sugestywnie ukazując związane z tym skomplikowane relacje międzyludzkie.

GBP w Rakoniewicach

Klimat na czytanie w Wągrowcu

Tegoroczna Noc Bibliotek odbywa się pod hasłem „Klimat na Czytanie”. Biorąc wirtualny udział w akcji, przygotowaliśmy krótki film, w którym skupiamy się na klimacie jako zjawisku



skupiając się na klimacie wybranych miejsc naszego regionu. Powiat wągrowiecki to malowniczy obszar położony wśród lasów, jezior, łąk i rzek. O szczególnych walorach środowiska naturalnego tych



terenów świadczą między innymi rezerwy przyrody. Mówiąc o klimacie miejsca

chcemy zachęcić Was do czytania na łonie natury, w miejscach z niezwykłym klimatem, o których krążą ciekawe legendy. W zbiorach legend dotyczących powiatu wągrowieckiego znajdziemy legendy o magicznych drzewach jak „Legenda o tarej lipie w Wągrowcu” i



„Zaczarowany dąb”. Ciekawa legenda krąży również o okolicznych jeziorach.

To „Legenda o czarownicach w Wągrowcu”. O innych klimatycznych miejscach opowiadają „Legenda o zamku w Gołańczy”, „Legenda o kościele w Tarnowie Pałuckim”, czy „Legenda o lasku Łakińskiego”. W naszym filmie podążaliśmy za śladem tychże legend i uwieczniliśmy je na fotografiach.

PBP Wągrowiec

Klimat na czytanie w bibliotece w Nowym Tomysłu

Fot. MiPBP Nowy Tomysł



Fot. MiPBP Nowy Tomysł



Tegoroczna edycja ogólnopolskiej akcji: Noc Bibliotek już za nami. Tym razem przebiegała ona pod hasłem: „Klimat na czytanie”. W piątek, 9 października Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomysłu zaproponowała sporo ekologicznych atrakcji, zarówno na żywo, jak i on-line. W programie m.in. noc z odpowiedzialną modą, czyli jedyny w swoim rodzaju pokaz eko mody, zaprezentowany przez bibliotekarki oraz spotkanie warsztatowe zero waste z Katarzyną Wolszczak, ekspertką stylu „zero marnowania”. Pani Kasia prowadzi bloga: akademiazerowaste.pl, na którym dzieli się swoją kilkuletnią wiedzą i doświadczeniem w dążeniu do świadomego i bezpiecznego dla naszej planety życia. Robi to z humorem, bez fanatyzmu i moralizowania. Uczuliła jednak uczestniczki spotkania, aby jak najmniej ubrań wyrzucały, a raczej je przetwarzały, sprawdzały metki i nie dawały się nabierać na różnego rodzaju eko ściemy. Wcześniej odbyły się inspirujące warsztaty informatyczne dla młodzieży pod hasłem – Eko Szpan. To wszystko oczywiście na żywo, w budynku biblioteki. W sieci natomiast można było rozwiązać quizy ekologiczne lub też zagrać w grę ekologiczną Eko Szpan, stworzoną na popołudniowych warsztatach w bibliotece.

Ponadto można było w ciemno wypożyczyć książkę o tematyce reportażowej i podróżniczej, poczęstować się soczystym jabłkiem z eko cytatem oraz ozdobić biblioteczne eko drzewo ciekawą myślą o tematyce jak najbardziej ekologicznej. Tradycyjnie Nocy Bibliotek towarzyszyła prelekcja filmu. W tym roku on-line można było obejrzeć film pt. „Jakub, Mimmi i gadające psy”.

MiPBP Nowy Tomysł

Podczas wakacyjnych miesięcy trwał ogłoszony przez Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie konkurs poetycki „**Leśne strofy na lato**”. Zgłoszenia płynęły z całej Polski. Łącznie otrzymaliśmy od 54 uczestników konkursu 118 utworów. Z ogromną przyjemnością i satysfakcją ogłaszamy wyniki konkursu:

Kategoria młodzież od 13 do 18 roku życia:

I miejsce – Małgorzata Sobiewicz za wiersz „Leśna modlitwa”, II miejsce – Katarzyna Jaroszewska za wiersz „Świat refleksji”, III miejsce – Oliwia Reczka za wiersz „Koncert dla dumających”

Kategoria dorośli (19+)

I miejsce – Karol Opoka za wiersz „Duch lasu”, II nagroda – Agata Widzowska za wiersz

„Ucieleśnienie” III nagroda – Maciej Henryk Modzelewski za wiersz „Leśne spotkania”

Wyróżnienia

Barbara Paluch za wiersz „Kroplą żywicy”
Katarzyna Czubała-Vyborov za wiersz „Leśne doznania”
Zygmunt Królak za wiersz „Był las...”

XXIV Lednicka Wiosna Poetycka „Poza granicami strachu”

Na terenie Małego Skansenu, Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy odbywająca się 10 października 2020r. „XXIV Lednicka Wiosna Poetycka” przeszła do historii.

„Jesienne wspomnienie Wiosny”, z promocją antologii pt. „Wiosna w kwarantannie”, odbyło się w wyodrębnionym pomieszczeniu pobliskiej Karczmy. Laureaci turnieju poetyckiego „O Koronę Wierzbowa”, jak i „Turnieju Jednego Wiersza” prezentowali swoje utwory zamieszczone we wspomnianej wyżej, szesnastej z kolei, cyklicznej antologii.

Zachęcenie młodzieży do działań literackich, poetyckich zwierzeń w okresie izolacji wywołanej nowym dla nas wszystkich zagrożeniem epidemicznym wydawało się zadaniem niewykonalnym. Stało się jednak możliwym dzięki niesłabnącemu zaangażowaniu inicjatorce i pomysłodawczyni idei Lednickiej Wiosny Poetyckiej- pani Stanisławy Łowińskiej, a także grona animatorów rozwoju kultury języka, polskości oraz historii regionu, miejsca „skąd nasz ród”.

Wiosna w kwarantannie – to jakże znamienny tytuł promowanego tomiku poezji młodych, nagrodzonych twórców. Czarno-szare maski z okładki symbolicznie nawiązują do sytuacji izolacji społecznej wywołanej pandemią koronawirusa. Uświadamiają ideę głównej promotorki, jak również społeczniczki, współorganizatorki czuwającej nad całością jej autorskiego projektu, by poprzez poezję ośmielać talenty, rozbudzając zarazem kreatywność młodzieży. Słowem, by „pokazać się światu”. Tytuł jednej z antologii ma w obecnej sytuacji charakter wręcz terapeutyczny dla 68 autorów, którzy właśnie w tym tak trudnym czasie nadesłali ok.170 prac.

Prace te są nie tylko zabawą słowem, ale swoistym zapisem ich nastrojów, obserwacji, refleksji nad rzeczywistością w izolacji. Z wierszy emanuje tęsknota za spotkaniami z drugim człowiekiem, lęk, strach przed ludzką bezsilnością, samotnością, egzystencjalne utarczki ze

Stwórcą, niezgoda na zaistniałą sytuację. Rozbrzmiewają też akordy nadziei, młodszej świeżości, ciekawości otaczającego budzącego się wiosennego świata, który jest poza granicami strachu.

W takim duchu nadziei i afirmacji pomimo wszystko pogodnego życia zostało zorganizowane październikowe spotkanie. Celem jego było nagrodzenie laureatów, promocja ich twórczości zawartej w tomiku „Wiosna w kwarantannie”, do której przyczyniły się m.in. media – PTV3 czy IKS.

Prezentacje tekstów młodych twórców uzupełniały występy artystów reprezentujących odmienne style i pokolenia. Rap, teatr i żydowska poezja śpiewana; raper Oskar Lepczyński, uczennice XX LO oraz duet zespołu Shalom. Dzięki sile i elastyczności języka zbudowali „wąski most” scalający te dwa światy. Reprezentowany humor, dowcip, pogodna ironia i dystans do problemów stały się „tabletką” na obecne czasy dla wybranych. Uświadomieniem ponadczasowej wagi słowa, kultury, które dają nadzieję, wzmacniają, ułatwiają nam egzystencję czyniąc ją bardziej znośną. Miejmy nadzieję, że także inspirują do materializowania efemerycznych odczuć kolejnych poszukiwaczy prawdy o sobie i świecie, na których czeka kolejna, już XXV Lednicka Wiosna Poetycka.

Dagmara Szurgot, BPG Łubowo

Wystawa „Twórcy rodem z OKL”

Od 25 września br. w Powozowni Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie można oglądać czasową wystawę zatytuowaną „Twórcy rodem z OKL”.

Jest to prezentacja dorobku artystycznego osób związanych z Ośrodkiem Kultury Leśnej w Gołuchowie, teraz i w przeszłości. Pracownicy Ośrodka, nieżyjący już Józef Witkowski, emerytowani Barbara Czołnisk i Piotr Chwaliński oraz Rafał Walendowski, czynny zawodowo plastyk, pozostawili w środku trwałe ślady pędzla, dłuta oraz myśli koncepcyjne dotyczące aranżacji wystaw, niejednokrotnie osobiście zrealizowanych.

Na wystawie możemy oglądać niektóre z przekazanych na rzecz OKL darów, ale przede wszystkim prace z kolekcji własnych artystów oraz te, które pozostają w rodzinnych zbiorach.

Wystawie towarzyszy folder, w którym zaprezentowano sylwetki twórców oraz niektóre z ich prac. Zachęcamy do oglądania wystawy w Muzeum Leśnictwa, która potrwa do końca roku.

Alicja Antonowicz, Gołuchów



Fot. K. Ziolkowska

Festiwal Literacki PRETEKSTY po raz dziesiąty

Dwa weekendy wypełnione atrakcjami, ośmiu autorów, dwa koncerty, monodram, konkurs poetycki, wystawy i znakomita publiczność – tak w telegraficznym skrócie wyglądał tegoroczny jubileuszowy, bo dziesiąty już, Festiwal Literacki PRETEKSTY.

Na pewno najjaśniejszym momentem Pretekstów było spotkanie z Anną Seniuk. Okazją do niego była wydana w 2016 roku książka „Nietypowa baba jestem”, która powstała dzięki rodzinnej kooperacji - mamy Anny Seniuk i órki Magdaleny Małeckiej-Wippich. Autorka zauroczyła widownię optymizmem, energią i wigorem. W barwnych opowieściach przemyciła zachętę do czytania i pozytywnego patrzenia na życie.

Do Gniezna przyjechał także literacki duet Sławomir Shuty i Piotr Marecki. Panowie, od lat związani zawodowo (Marecki jest wydawcą Shutego) i przyjaźnią, opowiadali o swoich ostatnio wydanych książkach „Polsce przydrożnej” i „Ludziach z wolnego wybiegu”. Na PRETEKSTACH gościliśmy także Olgę Gitkiewicz, której ostatnia książka „Nie zdążę”, a także wcześniejsza „Nie hańbi” była punktem odniesienia, w rozmowie o wykluczeniu z powszechnego dostępu do transportu i polskim rynku pracy.

Końcówka festiwalowych wydarzeń należała do gnieźnieńskiej strony literatury. Na spotkaniu z Irminą Kosmałą, która prezentowała swój prozatorski debiut „Złudę”, gościli także

Dawid Jung, Krzysztof Szymoniak i Rafał Wichniewicz. Zaproszeni przez debiutantkę autorzy mieli szansę do wspólnej promocji wydanych książek.

Po pełnych intelektualnych wyzwaniach spotkaniach autorskich był czas na muzyczne ukojenie. Na Festiwalu zagrał Youth Novels. Wągrowiecki duet Anny Babrakowskiej i Emila Nowaka, młodych twórców, stylistycznie odpowiada szeroko pojętej muzyce alternatywnej i est porównywany do brzmień zespołów Daughter czy London Grammar. Duet przyjemnie i nastrojowo rozkołysał publiczność. Mocnym akcentem zaznaczył się sobotni koncert Szegetzta. Paweł J. Bąkowski dał popis swoich znakomych umiejętności: performerskich i literackich i otrzymał zasłużone wiwaty zachwyconej widowni.

Sztandarowym działaniem Festiwalu jest od wielu lat Slam Poetycki im. Franciszka Rabelais'a. W tegorocznym konkursie uczestniczyli poeci-performery przybyli z Wrocławia, Bydgoszczy, Poznania i Wrześni. Uważne ucho publik i jej decyzje zdecydowały o wygranej Smutnego Tuńczyka, który także w poprzednim roku znalazł się na podium. Do finałowej trójki zakwalifikowali się również: Krzysztof Szymoniak – poeta debiutujący w roli slamera oraz Sasza Kruk, dobrze znany już uczestnikom konkursu.

Tomasz Kujawski pokazał się, w tym roku, z nowym monodramem „Dojrzałość Niedoj-

rzałości” opartym na „Dziennikach” Witolda Gombrowicza. Doskonały wybór fragmentów literackich i wspaniała gra aktorska dosłownie przykuły widownię do miejsc. Było czym nasycić swe intelektualne potrzeby.

Jubileusz 10-lecia obchodził także Klub Dyskusji o Książce, spotkanie członków klubu i okazjonalna wystawa uświetniły tę rocznicę.

Wystawa „Gnieźnianie AD 2020” zamyka tegoroczny Festiwal PRETEKSTY. Podobnie jak w roku ubiegłym artyści sami wybrali temat do fotograficznych opowieści. Swoje „światłoczułe reportaże” 26 września o godz. 18.00 na placu przed pomnikiem św. Wojciecha zaprezentują: Anna Farman, Szymon Malengowski, Beata Orczykowska, Dawid Stube, Waldek Stube i Michał Wysocki.

Organizatorem Festiwalu już po raz drugi była Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna. Podobnie jak od wielu lat „Preteksty” wspiera Miasto Gniezno. Partnerami wydarzenia byli: Stowarzyszenie Osła Ławka, Gnieźnieński Klub Krytyki Politycznej oraz Stary Ratusza.

Spotkanie z Anną Seniuk realizowane w ramach projektu „Laboratorium słowa” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z unduzu Promocji Kultury.

BP Miasta Gniezna

KULTURALNE PPL – wystawa w Pleszewie

15 października 2020 r. w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy, pełniącej zadania biblioteki powiatowej dla powiatu pleszewskiego, otwarto wystawę „Kulturalne PPL” Klubu „Lokalni Pstrykacze PPL”. Wystawa powstała w ramach 5. Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki, który obejmuje 78 imprez fotograficznych na terenie Wielkopolski, w tym także Pleszew, a jej realizacja możliwa była dzięki grantom otrzymanym z MKiDzN na realizację projektu „Biblioteczna Akademia Rozmaitości”.

Wystawa „KULTURALNE PPL” prezentuje fotografie, które są wyrazem tęsknoty za bogatym życiem kulturalnym miasta, gminy i powiatu czasu sprzed czasu pandemii. Prezentowane na wystawie migawki z koncertów, spotkań z interesującymi osobami, wydarzeń sportowych skłaniają do refleksji nad otaczającą rzeczywisto-

ścią i głębokością przeobrażeń, jakie zaszły w ostatnim czasie. Autorzy zdjęć wcześniej byli zawsze tam, gdzie działo się coś ciekawego. Stąd bogactwo tematyki prezentowanych zdjęć, pozwalających mieć nadzieję, że wkrótce wszystko wróci do normalności.

Integralną częścią wystawy była prelekcja pt. „Instrukcja ciekawości. Pierwszy krok by sięgnąć po aparat” Magdaleny Sobczak (absolwentki Wielkopolskiej Szkoły Fotografii w Poznaniu i zawodowego fotografa), opowiadająca m. in. o fotografii reportażowej.

Całość spotkania z uwagi na obowiązujące obostrzenia sanitarne była bezpośrednio transmitowana za pomocą mediów społecznościowych, a wystawę udostępniono także w wersji on-line.

BPMiG w Pleszewie



Fot. BPMiG w Pleszewie

Scrapbooking w Nowym Tomyślu

W piątym odcinku biblio-wyszukiwarkitalentow.pl, działającej w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu zaprezentowane zostały gustowne prace Magdaleny Mrozik, wykonane techniką scrapbookingu.



Scrapbooking pojawił się w jej życiu kilka lat temu, gdy z ciekawości pojechała na warsztaty robienia notesu w tej technice. Niesamowite ilości kolorowych papierów, tusze, sznureczki, tasiemki, nity, bazy, koraliki, wykrojniki... pochłonęły ją właściwie od razu. Reszty uczyła się już sama. Dla niej to taki czas i miejsce, kiedy głowa znajduje spokój i nergię, jaką dają kolory. Papiery, klej, nożyczki... od tego się zaczyna, a reszta dzieje się dalej sama... a papierem można ozdobić prawie wszystko. Cokolwiek w życiu wcześniej robiła: rysowanie, malowanie na jedwabiu, biżuteria, wszędzie prędzej czy później pojawiały się gałązki i ptaki... Okazuje się, że tych papierowych też nie mogło zabraknąć.

MiPBP w Nowym Tomyślu

Wrzutnia książek w Miedzichowie

Wkrótce otwieramy dla Was całkiem nową przestrzeń biblioteki, tymczasem już dziś mamy dla was niespodziankę. Przed wejściem do naszej biblioteki stanęła bibliobox, z której możecie korzystać już dziś. Służy ona do wrzucania wypożyczonych książek poza godzinami pracy biblioteki.

Wrzutnia książek ustawiona jest tuż przy wejściu i jest świetną alternatywą dla użytkowników, którzy są zabiegani i nie zawsze mają czas. Od teraz bez problemu będzie można terminowo zwrócić pożyczone książki o dogodnej dla siebie porze. Wrzutnia jest bowiem udostępniona całodobowo i czynna 7 dni w tygodniu. Zwroty rejestrowane będą następnego dnia roboczego.

GBP w Miedzichowie

Talenty w bibliotece

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu zainicjowała internetową wersję jednego ze swoich cykli pt. biblio-wyszukiwarkatalentow.pl. To propozycja dla osób żyjących z pasją, twórczych i pomysłowych, chcących podzielić się swoimi talentami z innymi. Aby zaprezentować się w bibliotece online, wystarczy jedynie przesłać na maila: (info@bibliotekant.pl) swą filmową lub fotograficzną prezentację. Oto kolejni bohaterowie tego cyklu: Agnieszka Czeszyńska i Kamil Siudej.

Jedną z największych pasji Agnieszki Czeszyńskiej jest string art. Brzmi tajemniczo? A o po prostu obrazy, które tworzy się z gwoździ i nici. Zaczęło się jakieś dwa lata temu. Rozpieła ją artystyczna energia, próbowała różnych rzeczy po trochu: od rysunku aż po renowację mebli. Przypadkiem, na którejś z rękodzielniczych grup na Facebooku, trafiła na string art. Postanowiła spróbować i zakochała się. Początki nie były spektakularne, jednak z każdym kolejnym obrazem nabywała większej wprawy i dokładności. Każdy ją w jakiś sposób rozwijał i, co najważniejsze, sprawiał mnóstwo satysfakcji. Jej prace są różnorodne: proste geometryczne wzory, bardziej realistyczne motywy roślinne czy zwierzęce, portrety, jak i obrazy łączące w sobie malarstwo i string art.

Kamil Siudej od dziecka pasjonuje się rysunkiem. W wieku 11 lat zaczął szkolić się pod okiem artysty Mariusza Korbańskiego. Na przestrzeni lat jego rysunki zmieniały się, a dzisiaj można by je zawrzeć w definicji pop artu. Inspiracją są głównie postacie filmowe i e świata muzyki, która razem z rysowaniem jest w centrum moich zainteresowań. Wśród znanych postaci widniejących na jego rysunkach znalazły się m.in.: Jean Reno, Marek Piekarczyk i Sting.

MiPBP w Nowym Tomyślu

Powrót do Edenu

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu stworzyła komfortowe miejsce dla swoich czytelników. To efekt zadania realizowanego w ramach Budżetu Obywatelskiego pod hasłem „Powrót do Edenu”.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia był Arkadiusz Błaszczak, kierownik Biblioteki Głównej,

który od lat myślał o nowej funkcji urokliwej werny w „pałacyku” przy ulicy Legionów. „Założeniem projektu było stworzenie przytulnej i przyjaznej przestrzeni służącej relaksowi przy lekturze. Nieużytkowane dotąd pomieszczenie odzyskało swoją pierwotną funkcję oranżerii, dodatkowo mogąc pełnić rolę pokoju zabaw dla dzieci, miejsca kameralnych spotkań i relaksującej czytelników” – mówi pan Arkadiusz, który jest nie tylko znakomitym biblioteka-



Fot. Katarzyna Ciupek

rzem, ale także florystą i baristą. Dzięki jego prywatnym pasjom już teraz można podziwiać w bibliotece piękne rośliny doniczkowe, a już niedługo – jeśli tylko epidemia przejdzie do historii – będzie można w bibliotece napić się dobrej kawy. Na to zadanie, w ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego, zagłosowało 143 mieszkańców Kalisza. W ramach projektu „Powrót do Edenu. Komfortowa czytelnia w Bibliotece Głównej przy ul. Legionów 66” jednostka otrzymała wyposażenie za kwotę 9.674,33 zł brutto.

1 października Bibliotekę Główną odwiedzili Krystian Kinastowski, prezydent Miasta Kalisza oraz Grażyna Dziedziak i Lidia Plajzer z Wydziału Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki



Fot. Katarzyna Ciupek

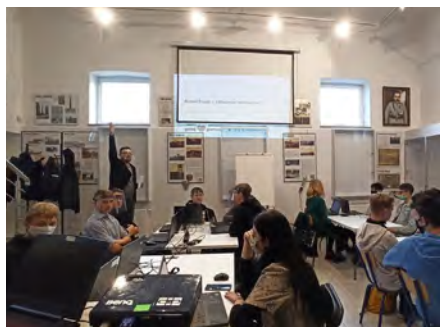
Urzędu Miejskiego, którym dyrektor biblioteki, Robert Kuciński, przedstawił przy okazji najpilniejsze remontowe potrzeby Biblioteki Głównej oraz propozycje nowych wydarzeń realizowanych w urokliwym „pałacyku”.

MBP im. Adama Asnyka w Kaliszu

Koalicja dla Niepodległej w Szczypiornie

W filii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu – Filii nr 6 z oddziałem „Izba Pamięci Szczypiorna” rozpoczęły się warsztaty „Kaliskie ścieżki w wojnie polsko-bolszewickiej”. Projekt w ramach programu dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej #wiktoria 1920” jest realizowany we współpracy z pięcioma kaliskimi szkołami: Szkołą Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II w Kaliszu, Zespołem Szkolno-Przedszkolnym nr 2 Kaliszu, II Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu, IV Liceum Ogólnokształcącym im. Ignacego Jana Paderewskiego w Kaliszu, Zespołem Szkół Techniczno-Elektronicznych w Kaliszu oraz ze Stowarzyszeniem Stacja Inspiracja.

Pięć zespołów uczniowskich tworzy mobilny quest historyczny na temat udziału kaliszczan w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Wybór szkół został podyktowany kontekstem historycznym: udziałem ich wychowanków w wojnie bądź położeniem placówek w pobliżu miejsc pamięci. Nowo powstała Izba Pamięci Szczypiorna, położona w historycznym miejscu uważanym za kolebkę niepodległości, tworzy odpowiedni klimat dla działań warsztatowych.



Prace odbywają się pod kierunkiem specjalisty od technologii multimedialnych i przy wsparciu ekspertów w zakresie historii. W efekcie powstanie ogólnodostępny quest, stworzony w całości przez uczniów i popularyzujący historię w atrakcyjnej i rzystępnej formie dzięki wykorzystaniu zgamifikowanej ścieżki historycznej.

Filia nr 6 MBP w Szczypiornie

Zakazane spotkanie w Wągrowcu

W tym roku o zakazanych książkach postanowiliśmy opowiedzieć podopiecznym Środowiskowego Domu Samopomocy przy ulicy Piaskowej w Wągrowcu. Akcja była elementem Tygodnia Zakazanych Książek, odbywającego się w dniach 20-26 września i mającego na celu obronę wolności lektury na przykład poprzez opowieści o historycznej cenzurze. Penjonariusze poznali krótką historię książek zakazanych, wysłuchali kilku wierszy Jana Brzechwy w



zabawnej interpretacji bibliotekarek oraz aktywnie włączyli się do zabawy powtarzając wersy wybranych utworów, rozwiązując zagadki i krzyżówki. Spotkanie w ŚDS jak zawsze przebiegło w ciepłej, rodzinnej atmosferze i sprawiło wiele radości zarówno podopiecznym, jak i bibliotekarkom.

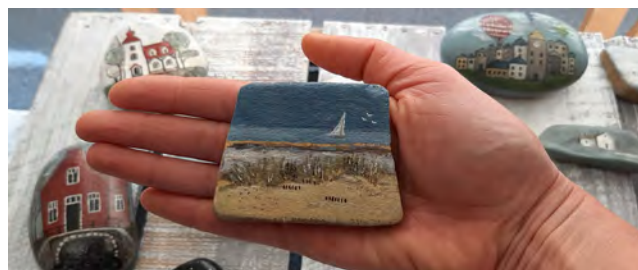


Fot. PBP Wągrowiec

PBP Wągrowiec

Malowane kamienie i inne cuda Hanny Nowicz

W środę 23 września, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Złotowie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac Hanny Nowicz pt. „Subtelnie”. Aura sprzyjała, dlatego wernisaż zaaranżowany został na bibliotecznym tarasie. Goście podziwiać mogli miniaturowe subtelne impresje - niektóre wręcz mieszczące się w dłoni. Pani Hanna upodobała sobie małe formaty wymagające ogromnej precyzji. Są zatem niewielkie obrazki, malowane łyżki i, drewniane deski kuchenne. Szczególnie zachwycają kamienie. Hanna Nowicz- mieszkanka Złotowa, na co dzień pracuje w przychodni przyszpitalnej jako sekretarka medyczna. Plastykę lubiła od zawsze, ale zamiłowanie do malowania na nowo odkryła 3 lata temu. W ramach miejskiego wydarzenia, biblioteka zachęcała ludzi do malowania kamieni- z niemal tysiąca sztuk przy promenadzie powstały tzw. „Kamienne korale”. Wówczas Pani Hania wykonała kilkanaście czarujących sztuk. Jej również spodobała się taka odskocznia od rzeczywistości i forma relaksu. Maluje akrylami, głównie małe formy: kamienie, łyżki drewniane, deski kuchenne, niewielkie obrazki. Inspiracje czerpie z Internetu i codziennych obserwacji. Skromnie podkreśla, że jest samoukiem i nie zna się na żadnych technikach.



Fot. MBP Złotów



Fot. MBP Złotów

MBP Złotów

Malownicza Bibianna

Plener malarski jest pewnym etapem edukacji plastycznej i ważnym elementem rozwoju artystycznego dzieci, młodzieży jak i dorosłych. Jest też okazją do kształcenia zmysłu obserwacji, wyczuła na klimat, nastrój i piękno krajobrazu.

Mając na uwadze te aspekty Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna w Malanowie oraz Stowarzyszenie Nadzieja po raz czternasty zorganizowały plener malarski pt.: Malowniczy Malanów.

Cieszy fakt, że swoją wrażliwością artystyczną chce się podzielić coraz więcej osób. W tym roku pomimo pandemii udział w plenerze zadeklarowała rekordowa ilość pięćdziesięciu uczestników.

W sobotę 19 września 2020 r. artyści stanęli przy sztalugach by przenieść na płótno urokliwe zakątki wsi Bibianna. Znakomita aura i sceneria wsi bogatej w bujną przyrodę, ciekawe ukształtowanie terenu oraz w starą zabudowę działa niezwykle inspirująco na wszystkich malarzy.

Bardzo ważnym aspektem wspólnego malowania były rozmowy o sztuce i wymiana doświadczeń warsztatowych. Szczególnie początkujący malarze mogli skorzystać z rad i artystycznego wsparcia opiekunów, a w szczególności gościa honorowego naszego pleneru – Romana Choinki, doświadczonego i znanego artysty, który prezentował swoje obrazy w jednej z nowojorskich galerii.

Efektu pracy malarskiej i talent uczestników można było podziwiać jeszcze tego samego dnia podczas uroczystego podsumowania, które odbyło się przed świetlicą w Bibiannie z udziałem wójta Ireneusza Augustyniaka. Zaproszonych gości, mieszkańców Bibianny oraz uczestników pleneru w imieniu organizatorów powitały Krystyna Sobczak - prezes Stowarzyszenia Nadzieja i Małgorzata Przygońska – dyrektor CKiBP w Malanowie. Wiele słów uznania pod adresem organizatorów, a przede wszystkim artystów wypowiedzieli wójt Ireneusz Augustyniak i Roman Choinka.

Jesienne malarskie spotkania mają zawsze szczególny, prawie rodzinny klimat. W tym roku do tak wspaniałej atmosfery niewątpliwie przyczyniło się sołectwo Bibianna znane ze swej gościnności. Na adeptów malarskiej twórczości czekał suto zastawiony stół z domowymi specjałami przygotowanymi przez mieszkańców.

Zapraszamy do centrum kultury, gdzie przez cały rok będzie można podziwiać wystawę poplenerową.

CKiBP w Malanowie



Fot. CKiBP w Malanowie

Książka na telefon w Wolsztynie



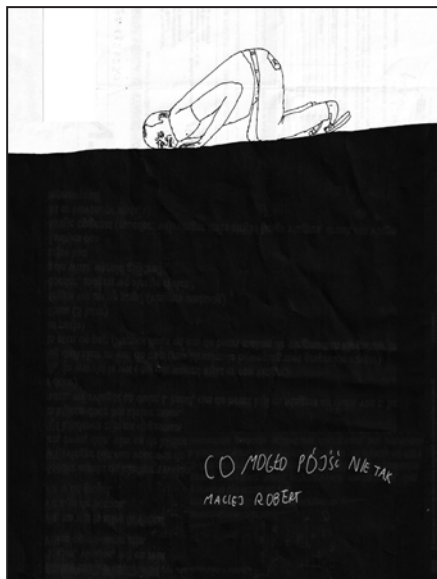
Bezpłatna usługa Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn „Książka na telefon”. Jeśli jesteś osobą starszą, niepełnosprawną lub masz problem ze zdrowiem, możesz

zamówić książki dzwoniąc pod numer 68 384 2281 od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-17.00, bądź mailowo, pisząc na adres zamowienia_bibliotekawolsztyn@onet.pl, a biblioteka dostarczy je do Twojego domu. Można także skorzystać z katalogu on-line dostępnego na stronie www.bibliotekawolsztyn.pl. Książki biblioteka dowozi w każdą środę, w godzinach 9:00 – 15:00. Zamówienia składa się do poniedziałku.

Biblioteka zachowuje wszelkie środki ostrożności, by zapewnić maksimum bezpieczeństwa zarówno pracownikom jak i odbiorcom usługi. Jeśli przebywasz obecnie na kwarantannie lub chorujesz na choroby zakaźne nie ma możliwości, aby skorzystać z naszej usługi.

BPMiG Wolsztyn

Nowości Wydawnictwa WBPiCAK



Maciej Robert, *Co mogło pójść nie tak?*, Biblioteka Poezji Współczesnej, t. 223

Zbiór paradoksalny: zanurzony w historii, lecz i zadziwiająco współczesny. Czytamy o archeologii pamięci i przestrzeni, odkrywamy historie ukryte w fundamentach budynków i miast, kroczyliśmy przez ulice pełne wspomnień i drogi przecinające krainy znane, lecz otwierające dla nas utajone wcześniej narracje. Poeta czerpie jednocześnie z mitologii, Biblii i kultury popularnej, zaludniając swoją lirykę postaciami Sybilii i Jonasza, głosami pierwotnych plemion i dzisiejszych narodów, figurami Billy'ego Wildera czy Rona Padgetta. Na tle przeszłości utkana jest jednak podmiotowość bohatera, który obserwuje teraźniejszy świat – świat martwej natury, ginących i pleniących się gatunków, świat zurbanizowany lecz jednocześnie dziki



Jacek Podsiadło
Podwójne wahadło

Jacek Podsiadło, *Podwójne wahadło*, Biblioteka Poezji Współczesnej, t. 207

Tym razem Jacek Podsiadło – poeta na poły już legendarny – oferuje zbiór swoich historyczny. Nie pod kątem języka: ten jest otwarty, śmiały, współczesny, czerpie pełnymi garściami z różnych rejestrów, nie stroniąc także od archaizującej swady, równoważonej giętką potocznością. Jego historyczność wypływa z poruszanych tematów: wspomnień dawnych lektur, być może odświeżanych po latach, reminiscencje przeszłości prywatnej i zbiorowej. Przez utwory przepływa refleksja nad miejscem samego poety we współczesnym świecie i języku, poety odmawiającego litanię do stałych związków, wyznaczających jego miejsce w zmiennej przestrzeni.



Aldona Kopkiewicz, *Na próbę*, Biblioteka Poezji Współczesnej, t. 203

Aldona Kopkiewicz jest poetką, prozaiczką i eseistką: nie dziwi więc, że nawiązania do ostatniej z wymienionych profesji w jej najnowszym tomie liryków nie kończą się na znaczącym tytule. Opisywane przez nią wysiłki i starania są najróżniejszego typu – wszak „po próbie miłości jest próba nadziei”, a każda z nich posiada mnogie warianty. Odnajdujemy też w owych wierszach zapis intelektualnych spekulacji połączonych z wrażliwością na doświadczenie własne i cudze, razem z bohaterką uczestnicząc w nieciągłej, poetyckiej drodze budowania własnej podmiotowości, zanurzonej w niełatwych, lecz ważnych relacjach z ludźmi, przestrzeniami i samymi słowami, w których liryczne „ja” stara się odnaleźć swój wyraz.